

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2020 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Tomasz Sobieraj (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Gamrat-Kubeczak

SA Tomasz Żelazowski

Protokolant: Emilia Misztal

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2020 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa: (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko Z. D. i S. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 20 września 2019 roku, sygn. akt I C 85/19

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a. **w punkcie pierwszym zasądza od pozwanych Z. D. i S. D. solidarnie na rzecz powódki (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 469489,58 zł [czterystu sześćdziesięciu dziewięciu tysięcy czterystu osiemdziesięciu dziewięciu złotych pięćdziesięciu ośmiu groszy] wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 grudnia 2018 roku, z tym zastrzeżeniem, że pozwany przysługuje prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie ich odpowiedzialności do stanowiącego ich współwłasność nieruchomości, położonej w miejscowości P., gmina P., dla której Sąd Rejonowy w Koszalinie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), do wysokości ustanowionej na tej nieruchomości na rzecz powódki hipoteki zwykłej umownej do kwoty 500000 [pięciuset tysięcy] złotych oraz hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 250000 [dwustu pięćdziesięciu tysięcy] złotych; i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

b. **w punkcie trzecim zasądza od pozwanych Z. D. i S. D. solidarnie na rzecz powódki (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 12639,68 zł [dwunastu tysięcy sześciuset trzydziestu dziewięciu złotych sześćdziesięciu ośmiu groszy] tytułem kosztów procesu;**

2. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**

3. **znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Dorota Gamrat-Kubeczak Tomasz Sobieraj Tomasz Żelazowski

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. w pozwie skierowanym przeciwko Z. D. i S. D. domagał się zapłaty przez pozwanych solidarnie na jego rzecz kwoty 903.530,47 złotych, na którą to sumę składa się niespłacony kapitał w kwocie 469.489,58 złotych, odsetki umowne za opóźnienie w kwocie 433.637,89 złotych naliczone za okres od dnia 25 stycznia 2012 roku do dnia 3 grudnia 2018 roku, z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanych do stanowiącej ich współwłasność nieruchomości, położonej w miejscowości P., dla której Sąd Rejonowy w Koszalinie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), na której ustanowiono hipoteki zabezpieczające wierzytelność powoda z tytułu kredytu P. o numerze (...) udzielonego R. K., umową z dnia 13 stycznia 2011 roku, oraz bez ograniczenia co do zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w trybie art. 481 § 1 i 2 k.c. liczonych od kwoty 469.489,58 złotych za okres od dnia 3 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty. Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jej rzecz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw w łącznej kwocie 34 złote.

Pozwani Z. D. i S. D. wniesli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda solidarnie na ich rzecz zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 złotych, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 20 września 2019 roku:

- w punkcie pierwszym zasądził od pozwanych Z. D. i S. D. solidarnie na rzecz (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 903.530,47 złotych, na którą składa się kapitał w wysokości 469.489,58 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 4 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty, a także umowne odsetki za opóźnienie w kwocie 433.637,89 złotych naliczone za okres od dnia 25 stycznia 2012 roku do dnia 3 grudnia 2018 roku, z zastrzeżeniem, że pozwanym przysługuje prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie ich odpowiedzialności do stanowiącego ich współwłasność prawa własności nieruchomości, położonej w miejscowości P. gmina P., dla której Sąd Rejonowy w Koszalinie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), do wysokości ustanowionej na tej nieruchomości hipoteki zwykłej umownej do kwoty 500000 złotych oraz hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 250000 złotych;

- w punkcie drugim w pozostałej części powództwo oddalił;

- w punkcie trzecim zasądził od pozwanych Z. D. i S. D. solidarnie na rzecz (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 34309 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy powyższe rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 13 stycznia 2011 roku powód (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. zawarła z R. K. umowę kredytu P. o numerze (...), przeznaczonego na zakup nieruchomości, w kwocie pięćset tysięcy złotych. Strony tej umowy wprost określiły, że z uwagi na wysokość kredytu, zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim – nie jest to kredyt, do którego mają zastosowanie postanowienia tej ustawy. Zabezpieczeniem spłaty tego kredytu były między innymi ustanowione przez dłużników rzeczowych dwie hipoteki : hipoteka zwykła umowna i kaucyjna na nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...).

Z uwagi na nieterminową spłatę tego kredytu przez dłużnika osobistego bank w dniu 13 sierpnia 2012 roku wystawił bankowy tytuł egzekucyjny o numerze (...). W jego treści powód oświadczył, że R. K. jest zobowiązany do spłaty wymagalnego kapitału na sumę 469.489,58 złotych oraz odsetki naliczone za okres od 27 marca 2012 roku do 12 sierpnia 2012 roku w łącznej kwocie 49.312,44 złotych oraz koszty w kwocie 70 złotych. Postanowieniem z dnia 29 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Wejherowie, w sprawie o sygn. akt I Co 6692/12 nadał temu tytułowi egzekucyjnemu sądową klauzulę wykonalności.

W oparciu o ten tytuł wykonawczy powodowy bank wszczął egzekucję sądową za pośrednictwem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie J. Ś.. Postanowieniem z dnia 24 maja 2013 roku w sprawie o sygn. akt Km 6090/12 komornik umorzył to postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Nie doszło do skutecznego wyjawienia majątku dłużnika.

Dłużnik osobisty banku R. K. zmarł (...) roku. Z uwagi na fakt iż jego ostatnim miejscem zamieszkania była miejscowość P. gmina K. sądem spadku jest Sąd Rejonowy w Wejherowie. Do dnia orzekania w niniejszej sprawie nie ustalony został krąg spadkobierców po tej osobie.

Pismem, które dotarło do powoda w dniu 19 stycznia 2017 roku pozwany Z. D. poinformował bank, że on oraz drugi pozwany S. D. upoważniają (...) SA do podejmowania działań w zakresie sprzedaży nieruchomości. Pozwany przyznał, że jako osoba trzecia zabezpieczył na swojej nieruchomości kredyt zaciągnięty przez R. K.. Zabezpieczenie stanowią dwie hipoteki, jedna umowna zwykła do kwoty 500000 złotych i umowna kaucyjna do kwoty 250000 złotych. Pozwany oświadczył, że jeżeli wartość nieruchomości obciążonej hipoteką okaże się wyższa niż suma obu hipotek to nadwyżka ze sprzedaży będzie podlegała zwrotowi właścicielom nieruchomości. Pozwani podkreślili również, że są tylko dłużnikami rzeczowymi banku a podpisanie upoważnienia do sprzedaży nie stanowią rozszerzenia ich odpowiedzialności na inne składniki majątku niż nieruchomość obciążona hipotekami.

Pismami z 12 lipca 2018 roku powód wypowiedział pozwanym jako dłużnikom rzeczowym wierzytelność hipoteczną za skutkiem na 14 dzień licząc od daty doręczenia wypowiedzenia, wzywając do zapłaty wierzytelności hipotecznej w terminie 14 dni od daty doręczenia wypowiedzenia pod rygorem wszczęcia postępowania sądowego celem uzyskania tytułu wykonawczego uprawniającego do egzekucji z nieruchomości. W piśmie tym powód określił swoją wierzytelność : 1. z tytułu niespłaconego kapitału na sumę 469489,58 złotych oraz 2. z tytułu odsetek wymagalnych na sumę 414986,93 złotych. W wezwaniu tym powód powołał się na treść art. 78 ustawy z 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece.

Wyciągiem z ksiąg bankowych numer (...) z dnia 3 grudnia 2018 roku powodowy bank zawiadomił Z. D. i S. D. o zadłużeniu i odpowiedzialności pozwanych z tytułu hipoteki umownej zwykłej w kwocie 500000 złotych i hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 250000 złotych stanowiącej zabezpieczenie należności głównej i zobowiązań pozabilansowych ustanowionych na nieruchomości położonej w miejscowości P. gmina P., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Koszalinie prowadzi księgę wieczystą numer (...), na zabezpieczenie spłaty kredytu udzielonego R. K.. W tytule tym bank wskazał, wysokość należności głównej na sumę 469.489,58 złotych, tj. tę która była podstawą egzekucji komorniczej oraz odsetki umowne w wysokości 433.637,89 złotych. Następnego dnia powodowy bank wystąpił z przedmiotowym żądaniem pozwu.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez stronę powodową w postaci umowy kredytu, oświadczeń o ustanowieniu hipotek, bankowych tytułów egzekucyjnych, potwierdzających fakt egzekucji prowadzonej do majątku dłużnika osobistego banku, korespondencji stron świadczącej o upoważnieniu pozwanych do sprzedaży ich nieruchomości, na której powód zabezpieczył swój kredyt. Wiarygodności tych dowodów nie zakwestionowali pozwani.

W świetle tych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że pozwani są wyłącznie dłużnikami rzeczowymi powodowego banku z tytułu ustanowienia na swojej nieruchomości dwóch hipotek tj. umownej zwykłej do kwoty 500000 złotych i umownej kaucyjnej do kwoty 250000 złotych, zabezpieczających spłatę kredytu dłużnika osobistego powoda – R. K.. Ich odpowiedzialność jest niezależna od odpowiedzialności dłużnika osobistego a podstawą prawną ich odpowiedzialności stanowi art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Warunkiem odpowiedzialności rzeczowej pozwanych jest istnienie długu i jego zabezpieczenia.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że powodowy bank wykazał swoją wierzytelność przedstawionymi dokumentami prywatnymi w postaci bankowych tytułów egzekucyjnych. Pozwani nie przedstawili żadnych dowodów

wskazujących na nieprawidłowe naliczenie należności odsetkowych czy też wysokości niespłaconego przez dłużnika osobistego kapitału.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwani udzielając bankowi upoważnienie do sprzedaży przedmiotowej nieruchomości nieformalnie, jedynie częściowo uznali dług, a mianowicie do wysokości obu zabezpieczeń hipotecznych. Gdyby bowiem nie istniała podstawa ich odpowiedzialności to nie udzieliliby tych upoważnień. Nadto pozwany Z. D. zawierając w piśmie sformułowanie, że mając na uwadze wskazany przez bank stan zadłużenia R. K. na 1 grudnia 2016 roku w wysokości 469.489,58 złotych w kapitale, 339.482,72 złote odsetek oraz 291 złotych kosztów to odpowiedzialność z tytułu umownej zwykłej ogranicza się do nieruchomości i nie może przekroczyć kwoty 500.000 złotych jeżeli chodzi o kapitał kredytu i kwoty 250.000 złotych w zakresie odsetek. Jeżeli zatem wartość nieruchomości okaże się wyższa od sumy hipotek to nadwyżka ze sprzedaży będzie podlegała zwrotowi właścicielom nieruchomości .

Nadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że wysokość kapitału do zwrotu przez dłużnika osobistego banku, co do którego wszczęta została nieskuteczna egzekucja sądowa jest tożsama z wielkością objętą żądaniem pozwu. Jedynie w okresie od zakończenia tego postępowania egzekucyjnego do dnia wystąpienia z przedmiotowym żądaniem pozwu wzrosła wysokość odsetek do zapłaty.

Reasumując powyższe Sąd Okręgowy uznał, że do odpowiedzialności pozwanych za dług R. K. zastosowanie będą mieć przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Strona pozwana w swoich pismach procesowych podnosiła zarzut przedawnienia roszczenia banku a tym samym brak odpowiedzialności po stronie dłużników rzeczowych.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotowa umowa została wypowiedziana dłużnikowi osobistemu w dniu 12 kwietnia 2012 roku. Bank uzyskał tytuł wykonawczy w dniu 29 listopada 2012 roku, zaś postępowanie egzekucyjne przeciwko R. K. zostało umorzone 24 maja 2013 roku. W tej sytuacji faktycznej w ocenie pozwanych ewentualne roszczenia z tej umowy kredytowej przedawniły się z upływem 3 lat tj. w czerwcu 2016 roku, albowiem powód jest przedsiębiorcą, a pozwani konsumentami. To samo dotyczy odsetek, które również w ocenie pozwanych również są przedawnione.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten należało uznać za chybiony. Dokonując analizy stanu prawnego w pierwszej kolejności zwrócił uwagę na fakt, że ustanowienia tak hipoteki umownej zwykłej jak i hipoteki umownej kaucyjnej pozwani dokonali czynnością notarialną z dnia 14 stycznia 2011 roku. W dacie tej obowiązywał art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, który został uchylony z dniem 20 lutego 2011 roku w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 roku o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Ten przepis szczególnie wyłączał zastosowanie art. 77 zd. 2 tej ustawy, w wersji sprzed nowelizacji, odnoszącego się do hipoteki w ogólności. Tym samym pozwani nie mogą bronić się skutecznie zarzutem przedawnienia ani odnośnie należności głównej, ani odnośnie odsetek zabezpieczonych obiema hipotekami. Zgodnie z art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą tylko skutki w sferze obligacyjnej. Nie pozbawia natomiast wierzyciela hipotecznego uprawnienia do zaspokojenia się z nieruchomości, co oznacza, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie przysługuje zarzut przedawnienia. Odpowiedzialność rzeczowa jest wyłączna i wzmacnia pozycję prawną wierzyciela hipotecznego w stosunku do właściciela nieruchomości obciążonej. Hipoteka pozostaje w mocy niezależnie od tego, jak długo istnieje i jest wymagalna zabezpieczona wierzytelność. Tym samym może dojść do sytuacji, gdy dłużnik osobisty w ogóle nie odpowiada za przedawnioną wierzytelność a nadal istnieje odpowiedzialność rzeczowa właściciela obciążonej nieruchomości. Skoro zatem powód wystąpił z przedmiotowym żądaniem zapłaty jako wierzyciel hipoteczny to pozwani, którzy są w niniejszym procesie wyłącznie dłużnikami rzeczowymi nie mogą podnosić skutecznie zarzutu przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej wyżej wskazanymi hipotekami.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pełnomocnik pozwanych podniósł też zarzut nadużycia przez powodowy bank swojego prawa podmiotowego, powołując się na treść art. 5 k.c., zarzut sprzeczności powództwa z zasadami sprawiedliwości społecznej, uczciwości i lojalności, a także ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem prawa. Pozwani upoważnili powoda do sprzedaży tej nieruchomości, istnieje możliwość dobrowolnej sprzedaży, nie jest konieczne postępowanie

egzekucyjne, a tym samym przymusowa sprzedaż nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Dokumenty, na które powołuje się strona pozwana „upoważnienie do sprzedaży nieruchomości” z uwagi na niezachowanie formy aktu notarialnego nie pozwalają bankowi sprzedać tej nieruchomości pozwanych. Powód poszukiwał potencjalnych nabywców tej nieruchomości lecz mimo starań i upływu dwóch lat nie znaleziono chętnych na jej kupno. Tym samym powód wykazał, że prawdopodobieństwo jej sprzedaży w drodze pozaegzekucyjnej jest znikome. Nadto pozwani nie przedstawili żadnych dowodów, że sami poszukiwali nabywców ich nieruchomości. Mogli ją sprzedać z wolnej ręki a pieniądze ze sprzedaży przekazać bankowi w celu zwolnienia ich nieruchomości spod tych zabezpieczeń hipotecznych. Tym samym zgłoszenie przedmiotowego żądania pozwu nie narusza ani zasad współżycia społecznego ani społeczno-gospodarczego przeznaczenia tego prawa.

Uwzględniając powyższe ustalenia i argumentację prawną orzeczono jak w punkcie pierwszym wyroku.

Z drugiej zaś strony Sąd Okręgowy zgodził się ze zdaniem strony pozwanej, iż nie ma ona obowiązku świadczenia pieniężnego na rzecz tego banku, a jedynie znoszenie egzekucji z określonej nieruchomości objętej hipotekami. Tyle, że ich odpowiedzialność nie jest nieograniczona bowiem ponoszą odpowiedzialność rzeczową do wartości tej nieruchomości, a ich zobowiązanie wobec banku nie może przewyższać 500000 złotych, gdy chodzi o niespłacony kapitał, a w zakresie odsetek nie może przekraczać kwoty 250000 złotych. Tym samym brak jest podstawy prawnej do uznania, że pozwani ponoszą solidarną odpowiedzialność co do zapłaty bez ograniczenia odsetek ustawowych za opóźnienie w trybie art. 481 § 1 i 2 k.c. liczonych od kwoty 469489,58 złotych za okres od dnia 3 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty. Z tego też względu sąd oddalił to żądanie strony powodowej.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Analizując treść żądania pozwu w porównaniu do treści orzeczenia końcowego przyjął, że powód uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania. Z tych też względów sąd włożył jedynie na stronę pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów powodowego banku. Na koszty te złożyły się opłata sądowa od pozwu w kwocie 23475 złotych, opłaty skarbowe od udzielonych pełnomocnictw na łączną sumę 34 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w stawce minimalnej w kwocie 10800 złotych określonej w § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych zmienionego rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 roku.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając go w zakresie punktów pierwszego i trzeciego.

Pozwani zarzucili zaskarżonemu wyrokowi:

1/ naruszenie przepisów postępowania art. 227 k.p.c., art. 217 § 1, § 2 i § 3 k.p.c., art. 503 § 1 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c., które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, polegający na nierozpoznaniu wniosku pozwanych o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron [...] oraz braku przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron [...];

2/ naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c., art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, polegające na braku wszechstronnego rozważenia przez Sąd Okręgowy zebranego w sprawie materiału dowodowego, dowolnej ocenie dowodu, braku ustalenia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz poczynienia dowolnych i błędnych ustaleń;

3/ naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnej wykładni upoważnienia do podejmowania działań w zakresie sprzedaży nieruchomości z dnia 13 stycznia 2017 roku, upoważnienia do podejmowania działań w zakresie sprzedaży nieruchomości z dnia 8 lutego 2017 roku oraz pisma Z. D. z dnia 13 stycznia 2017 roku poprzez wadliwe przyjęcie, że udzielając bankowi upoważnień do sprzedaży nieruchomości pozwani nieformalnie uznali dług częściowo do wysokości obu zabezpieczeń oraz bezpodstawne zaniechanie przesłuchania pozwanych na okoliczności związane z powstaniem tych dokumentów [...] oraz na okoliczności braku uznania przez pozwanych długu i braku zrzeczenia się przez pozwanych korzystania z zarzutu przedawnienia;

4/ naruszenia prawa materialnego art. 117 § 2¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie, chociaż do odpowiedzialności pozwanych za dług R. K. mają zastosowanie nie tylko przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece, lecz także przepisy kodeksu cywilnego, w tym art. 117 § 2¹ k.c. [...];

5/ naruszenie prawa materialnego art. 77 zdanie drugi ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece oraz art. 104 wymienionej ustawy w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 lutego 2011 roku poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie art. 117 § 2 k.c. i art. 117 § 2¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie, polegające na wyrażeniu przez Sąd Okręgowy błędnej oceny, że art. 104 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 lutego 2011 roku wyłączał zastosowanie art. 77 zd. 2 tej ustawy w wersji sprzed nowelizacji, odnoszącego się do hipoteki w ogólności, a także niezasadnym przyjęciu, że właścicielom nieruchomości obciążonej hipoteką nie przysługuje zarzut przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipotekami ani odnośnie należności głównej ani odnośnie odsetek zabezpieczonych hipotekami, a także błędnym uznaniu podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia za chybiony;

5/ naruszenie prawa materialnego art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niezasadnym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że zarzut nadużycia prawa przez powodowy bank swojego prawa podmiotowego nie zasługuje na uwzględnienie, a zgłoszenie przez powoda przedmiotowego żądania pozwu nie narusza ani zasad współzycia społecznego ani społeczno-gospodarczego przeznaczenia swego prawa;

6/ naruszenia art. 100 k.p.c. oraz wadliwe uznanie przez sąd, że powód uległ tylko do nieznaczej części swojego żądania.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych solidarnie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych solidarnie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie wskazać trzeba, że na etapie postępowania dowodowego konieczne okazało się uzupełnienie postępowania dowodowego o dowód z przesłuchania pozwanych. Skarżący trafnie podnieśli, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał złożonego przez nich wniosku o przeprowadzenia powyższego dowodu pomimo tego, że wniosek ten nie był spóźniony [albowiem został zawarty już w sprzeciwie od nakazu zapłaty] i dotyczył istotnych okoliczności sprawy, które były sporne pomiędzy stronami. Jednocześnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy nie wyjaśnił przyczyn zaniechania przeprowadzenia powyższego dowodu. Czyniło to zasadnym sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Konwalidując to uchybienie procesowe sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z przesłuchania pozwanych na okoliczności wskazane we wniosku dowodowym skarżących. Tym niemniej w związku z nieusprawiedliwionym niestawiennictwem pozwanego Z. D. należało ostatecznie dowód z jego przesłuchania pominąć i ograniczyć się do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania dowodu z przesłuchania pozwanego S. D.. Zaznaczyć jednak należy, że analiza wypowiedzi powyższej strony nie uzasadnia istotnej zmiany poczynionych przez sąd pierwszej instancji ustaleń co do okoliczności mających wpływ na wynik procesu jako opartych na prawidłowo ocenionym materiale dowodowym.

Za chybione uznać trzeba zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c.

Odnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powyższym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego [vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273].

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 roku [I ACa 180/08, LEX nr 468598], jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, lecz konieczne jest - przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi - wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy [analogicznie Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08].

W okolicznościach niniejszej sprawy, w tym w świetle zarzutów apelacji, nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia przez sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenił bowiem dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski. Strona pozwana formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w żaden sposób tego zarzutu nie uzasadniła, w szczególności nie wskazała, które z przeprowadzonych dowodów zostały wadliwie ocenione i jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie tych dowodów. Z tego względu brak podstaw do konstruowania na tej podstawie twierdzenia, że ocena dowodów dokonana

przez sąd pierwszej instancji była wadliwa, jak również negocjowania prawidłowości wyprowadzonych z tak ocenionego materiału dowodowego ustaleń faktycznych.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. wskazać należy, że skarżący nie uzasadnili go w sposób umożliwiający zbadanie powyższego zarzutu. Przypomnieć należy, że w myśl art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Z kolei zgodnie z art. 230 k.p.c. - gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. W badanej sprawie pozwani nie wyjaśnili, w jaki sposób sąd pierwszej instancji naruszył powyższe przepisy, co nie pozwala odnieść się do tego zarzutu.

Za częściowo zasadne uznać należy natomiast zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Przypomnieć należy, że pozwani w badanej sprawie nie są dłużnikami osobistymi powoda, lecz ponoszą wyłącznie odpowiedzialność jako współwłaściciele nieruchomości obciążoną hipotekami zabezpieczającymi wierzytelność przysługującą powodowemu bankowi z tytułu umowy kredytu zawartej z R. K..

Podkreślenia wymaga, że istotę hipoteki oraz treść obowiązków kaźdoczesnego właściciela nieruchomości obciążonej tym prawem wyjaśnia art. 65 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece. Z przepisu tego wynika, że hipoteka jako prawo obciążające nieruchomość zabezpiecza oznaczoną wierzytelność wynikającą z określonego stosunku prawnego, a istotą tego zabezpieczenia jest stworzenie na rzecz wierzyciela zabezpieczonej wierzytelności uprawnienia do dochodzenia jej zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości. Z powołanego przepisu jednoznacznie wynika, że w konsekwencji ustanowienia hipoteki właściciel nieruchomości, który takie obciążenie ustanowił, jak i jego następca w tym prawie zarówno pod tytułem ogólnym, jak i szczególnym, przez ustanowienie hipoteki przyjmuje odpowiedzialność za świadczenie pieniężne podlegające spełnieniu w celu zaspokojenia zabezpieczonej nią wierzytelności, przy czym ta odpowiedzialność ma być w stosunku do niego realizowana z nieruchomości, jako przedmiotu zabezpieczenia. Obowiązki właściciela obciążonej nieruchomości właściwe stosunkowi prawnemu hipoteki, w jakim pozostaje z wierzycielem korzystającym z zabezpieczenia muszą być opisywane w nawiązaniu do świadczeń ze stosunków cywilnych, których spełnienie stanowi o ich zrealizowaniu. Roszczenia o świadczenie dochodzone w postępowaniu cywilnym systematyzuje się według przyjętego podziału obowiązków zobowiązanego na takie, które dotyczą czynienia pod postacią spełnienia świadczenia pieniężnego lub rzeczowego (dare) albo wykonania innych czynności (facere), nieczynienia (non facere), zaprzestania (omittere) lub znoszenia (pati). Istotną cechą świadczeń ze stosunków cywilnych jest to, że mogą być spełnione dobrowolnie, bez angażowania organów państwa, zarówno właściwych do rozstrzygania sporów o nie, jak i wdrażających środki przymusu w celu spowodowania wykonania wydanego już orzeczenia. „Znoszenie egzekucji” nie jest świadczeniem właściwym dla jakiegokolwiek stosunku cywilnego. Jest to bowiem pewien stan, do którego może dojść, gdy w zaspokojenie interesu strony stosunku prawnego zaangażowane zostaną organy, którym przyznane zostały kompetencje do stosowania w tym celu środków przymusu państwowego. O tym, w stosunku do kogo i po spełnieniu jakich warunków może się toczyć postępowanie egzekucyjne nie decydują normy prawa cywilnego, lecz publicznego. Konieczność znoszenia egzekucji dotyczy każdej osoby odpowiadającej za zobowiązanie, gdy jej odpowiedzialność za nie została stwierdzona dokumentem upoważniającym do jej wdrożenia, to jest tytułem wykonawczym. Powstanie takiego dokumentu oznacza, że osoba, przeciwko której został wystawiony, mając status dłużnika, musi liczyć się z zastosowaniem wobec niej środków przymusu państwowego przewidzianych ustawą, które zostaną skierowane do jej majątku, w celu spowodowania wykonania zobowiązania. W ramach tego stosunku prawnego, z którego wynika zobowiązanie dłużnika do spełnienia na rzecz wierzyciela świadczenia pieniężnego, zniesienie przez dłużnika skierowanej przeciwko niemu egzekucji dotyczy całego jego majątku (art. 803 k.p.c.), chyba że odpowiada on za zobowiązanie z ograniczeniem i zostało ono na jego rzecz zastrzeżone w tytule wykonawczym. Wówczas obowiązek „zniesienia egzekucji” może dotyczyć tylko poszczególnych składników tego majątku lub ich zbiorów, funkcjonujących jako pewne wyodrębnione masy. Wbrew tym normom nie można zaciągać zobowiązania do znoszenia albo odmowy znoszenia egzekucji, gdyż byłoby ono nieskuteczne. „Zobowiązanie” o takiej treści nie mogłoby też powstać z mocy prawa. Nie sposób

byłoby zresztą wyznaczyć bardziej szczegółowej jego treści, bo trudno przyjąć, żeby jego naruszeniem miało być np. korzystanie ze środków zaskarżenia przewidzianych w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym (choćby bezzasadnie) albo z innych instrumentów ustalonych przez ustawodawcę w tych przepisach, a służących poprawie sytuacji prawnej dłużnika w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu egzekucyjnym. Zaznaczyć trzeba, że artykuły 74 i 75 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece nie opisują istoty świadczenia, do którego zobowiązany jest właściciel nieruchomości obciążonej hipoteką, lecz potwierdzają jego ograniczoną do nieruchomości odpowiedzialność za zabezpieczoną wierzytelność pieniężną. Pieniężny charakter świadczenia, do którego właściciel nieruchomości obciążonej hipoteką jako dłużnik rzeczowy jest zobowiązany w stosunku do wierzyciela pozwala mu zresztą podjąć czynności zmierzające do zaspokojenia wierzyciela i doprowadzenia do wygaśnięcia obciążenia nieruchomości niezależnie od aktywności samego wierzyciela (art. 99 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece)

Właściciel nieruchomości obciążonej hipoteką odpowiada zatem w stosunku do wierzyciela hipotecznego za świadczenie pieniężne właściwe zabezpieczonej wierzytelności i ze skutkiem prowadzącym do jej umorzenia. Jego pieniężny dług powinien być spełniony nie później niż po wezwaniu go do zapłaty przez wierzyciela [tak też Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 26 marca 1971 roku, III CRN 553/70, OSNC 1971, Nr 10, poz. 185; z dnia 6 marca 1997 roku, I CKU 78/96; z dnia 24 listopada 1998 roku, I CKN 864/98, OSNC 1999, Nr 6, poz. 111, z dnia 10 września 1999 roku, III CKN 331/98, OSNC 2000, Nr 3, poz. 57; z dnia 16 lipca 2003 roku, V CK 19/02, z dnia 25 sierpnia 2004 roku, IV CK 606/03; z dnia 24 kwietnia 2014 roku, III CSK 178/13; z dnia 21 lutego 2013 roku, I CSK 384/12; z dnia 10 stycznia 2017 roku, V CSK 233/16; z dnia 18 maja 2017 roku, III CSK 215/16].

W badanej sprawie na etapie postępowania apelacyjnego samo istnienie i wysokość wierzytelności zabezpieczonej hipotekami obciążającymi nieruchomości pozwanych nie było już kwestionowane. Istota zarzutów pozwanych sprowadzała się przede wszystkim do kwestii przedawnienia roszczeń powoda,

W tym zakresie wskazać trzeba, że z prawidłowych ustaleń sądu pierwszej instancji wynika jednoznacznie, że roszczenie powoda w stosunku do dłużnika osobistego jest przedawnione. W świetle art. 117 § 1 i 2 k.c., roszczenia majątkowe – a do takich niewątpliwie zaliczyć należy żądanie zapłaty – ulegają przedawnieniu i po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Skutkiem podniesienia przez dłużnika zarzutu przedawnienia roszczenia jest to, że sąd nie może przyznać ochrony wierzycielowi i jego powództwo o zasądzenie roszczenia winno ulec oddaleniu [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2016 roku, I CNP 21/15, LEX nr 2050667]. Innymi słowy, w sytuacji uznania, że roszczenie jest przedawnione, powództwo przeciwko dłużnikowi osobistemu podlegałoby z tego powodu oddaleniu, bez konieczności badania jego merytorycznej zasadności pod względem właściwych przepisów prawa materialnego.

W badanej sprawie nie budzi wątpliwości, że co do zasady roszczenie przysługujące powodowi przedawnia się po upływie trzech lat od daty wymagalności roszczenia. Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotowa umowa została wypowiedziana dłużnikowi osobistemu w dniu 12 kwietnia 2012 roku, co oznaczałoby, że termin przedawnienia upłynąłby w dniu 12 kwietnia 2015 roku. W międzyczasie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia poprzez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, następnie po uzyskaniu tytułu wykonawczemu poprzez złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji. Tym niemniej postępowanie egzekucyjne przeciwko R. K. zostało umorzone postanowieniem z dnia 24 maja 2013 roku, które stało się prawomocne wobec powoda nie później niż w czerwcu 2013 roku. Z uwagi na to, że nie doszło w terminie kolejnych trzech lat do żadnych zdarzeń prowadzących do przerwania lub zawieszenia postępowania egzekucyjnego uznać trzeba, że roszczenia powoda w stosunku do dłużnika osobistego przedawniły się najpóźniej w czerwcu 2016 roku. Zarzut przedawnienia powyższych roszczeń mogli podnieść także pozwani jako dłużnicy rzeczowi z uwagi na treść art. 73 ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Skarżący trafnie zwrócili uwagę, że na bieg terminu przedawnienia nie mogły mieć wpływu czynności podjęte przez pozwanych w postaci udzielenia upoważnienia do podejmowania działań w zakresie sprzedaży nieruchomości z dnia 13 stycznia 2017 roku i z dnia 8 lutego 2017 roku oraz złożenia oświadczenia Z. D. z dnia 13 stycznia 2017 roku.

Wprawdzie nie można podzielić zarzutu, że sąd pierwszej instancji oceniając te czynności jako uznanie długu dopuścił się naruszenia art. 65 k.c., gdyż treść oświadczeń pozwanych wskazuje jednoznacznie, że akceptowali oni swoją odpowiedzialność w stosunku do wierzyciela hipotecznego z przedmiotu obciążonego hipoteką celem zaspokojenia roszczeń banku do wysokości ustanowionych hipotek, jednak to uznanie długu nastąpiło już po upływie terminu przedawnienia, a więc nie mogło prowadzić do jego przerwania. Sąd odwoławczy jednocześnie nie podziela stanowiska powoda, że poprzez powyższe czynności pozwani zrzekli się zarzutu przedawnienia. Niewątpliwie takie oświadczenie nie zostało wprost złożone przez pozwanych ani w treści oznaczonych wyżej oświadczeń ani też w ramach innej odrębnej czynności prawnej. Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, że art. 117 § 2 k.c. nie zastrzega specjalnej formy zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, skutkiem czego może ono nastąpić zarówno poprzez takie zachowanie dłużnika, które wyraża zewnętrzną postać zrzeczenia się tego zarzutu, jak i w drodze wykładni - w zachowaniu się dłużnika - można dopatrzeć się jego dorozumianego zrzeczenia się. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2002 roku, IV CKN 917/00, oświadczenie jest dorozumiane, jeśli wynika logicznie z określonego zachowania się lub gdy oświadczający nie posługuje się środkami do wyrażenia woli powszechnie używanymi, jednak po uwzględnieniu towarzyszących okoliczności można przyjąć z dostateczną pewnością istnienie woli wywołania skutku prawnego.

Nie sposób oczywiście uznać za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia każdego zachowania się dłużnika zmierzającego do zaspokojenia roszczenia. Przy ocenie zachowania się dłużnika należy zachować ostrożność mając na uwadze fakt, że w rachubę może wchodzić tylko uznanie długu, zarówno właściwe, jak i niewłaściwe. O ile uznanie właściwe dokonane po upływie okresu przedawnienia z reguły połączone jest ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia, o tyle uznanie niewłaściwe wg przeważającego poglądu - uznawane jest jedynie za oświadczenie wiedzy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 roku, II CKN 46/97], aczkolwiek zawarcie ugody, w której pozwany uznał przedawnione roszczenie, uznano za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 1997 roku, I CKN 186/97]. W tym kontekście stwierdzić należy, że tylko wówczas można przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy jego zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności.

W badanej sprawie sama treść upoważnienia do podejmowania działań w zakresie sprzedaży nieruchomości z dnia 13 stycznia 2017 roku i z dnia 8 lutego 2017 roku oraz oświadczenia Z. D. zawartego w piśmie z dnia 13 stycznia 2017 roku nie daje podstaw do przyjęcia, że pozwani wyrażając zgodę na podjęcie przez bank czynności zmierzających do zaspokojenia wierzytelności z umowy kredytowej zabezpieczonych hipoteką z nieruchomości działali ze świadomością, że roszczenie powoda jest przedawnione i pomimo to wyrażali wolę wykonania całości zobowiązania zabezpieczonego hipotekami w granicach szerszych niż to wynika z obowiązujących przepisów. Powód nie naprowadził żadnego dowodu, który pozwalałby przyjąć ponad osnową przedłożonych dokumentów, że pozwani takowy zamiar wyrazili w sposób dorozumiany, albowiem przede wszystkim nie wykazali, że pozwani byli świadomi upływu terminu przedawnienia roszczeń powoda objętego treścią ugody. Notabene powód nie przedłożył nawet pism banku, w odpowiedzi na które pozwani przedstawili stosowne upoważnienia, zaś pozwany Z. D. wyraził swoje stanowisko w piśmie z dnia 18 stycznia 2018 roku. Z tego względu nie można ustalić nawet, jakie roszczenia wobec pozwanych zostały wyartykułowane przez powoda, w stosunku do których pozwani mieliby się zrzec zarzutu przedawnienia. W konsekwencji uznać trzeba, że nie było podstaw do zastosowania art. 117 § 2 k.c. i uznania, że strona pozwana zrzekła się zarzutu przedawnienia.

Sąd pierwszej instancji trafnie jednak zwrócił uwagę, że przedawnienie roszczeń wierzyciela hipotecznego w stosunku do dłużnika osobistego nie stanowi przeszkody do zaspokojenia się z nieruchomości obciążonej hipoteką, aczkolwiek sąd odwoławczy nie podzielił w pełni jego stanowiska co do zakresu ochrony przysługującej wierzycielowi hipotecznemu.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że nie ma racji skarżący, że sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia prawa materialnego art. 117 § 2¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie. Sąd Okręgowy słusznie uznał, że przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece mają charakter przepisów szczególnych w stosunku do regulacji zawartej w kodeksie cywilnym, albowiem odmiennie regulują skutki przedawnienia roszczeń w zakresie wierzytelności zabezpieczonych

hipoteką. Do odmiennego wniosku nie może prowadzić wprowadzenie do kodeksu cywilnego art. 117 § 2¹, który wszedł w życie 9 lipca 2018 roku mocą ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 roku, poz. 1104), zgodnie z którym „po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi”. Istota powyższej nowelizacji polegała przede wszystkim na rezygnacji z konieczności podniesienia przez dłużnika będącego konsumentem zarzutu przedawnienia celem utraty przez przedawnioną wierzytelnością waloru zaskarżalności, albowiem obecnie sąd ma obowiązek uwzględnić upływ przedawnienia z urzędu. Podkreślić jednak należy, że na mocy ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 roku, poz. 1104) nie doszło do uchylecia lub zmiany przepisów szczególnych zawartych w ustawie o księgach wieczystych i hipotece, przede wszystkim art. 77, z którego wynika, że „Przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne”. Treść tego przepisu wskazuje na odmienne skutki przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką w stosunku do odpowiedzialności dłużnika rzeczowego niż wynikające z przepisów ogólnych, w tym także art. 117 § 2¹ k.c. Przedawnienie wierzytelności hipotecznej, nawet gdy dłużnik jest konsumentem, nie pozbawia prawa wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej – za wyjątkiem przedawnionej wierzytelności o świadczenia uboczne. Innymi słowy, w obecnym stanie prawnym dopuszczalne jest nadal zaspokojenie z nieruchomości obciążonej hipoteką przedawnionej wierzytelności w zakresie należności głównej.

W rozpoznawanej sprawie podstawowe znaczenie ma okoliczność, że wierzytelności dochodzone przez powoda zostały zabezpieczone hipotekami ustanowionymi przed dniem 20 lutego 2011 roku, przy czym jedna z tych hipotek miała charakter hipoteki umowne zwykłej zabezpieczającej wierzytelność z tytułu kapitału kredytu do wysokości 500000 złotych, zaś druga była hipoteką umowną kaucyjną zabezpieczającą wierzytelność z tytułu odsetek od kredytu zabezpieczonego hipoteką zwykłą do kwoty 250000 złotych.

W myśl art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z 26 czerwca 2009 roku o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 roku Nr 131, poz. 1075) do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie powyższej ustawy (tj. do 20 lutego 2011 roku) stosuje się przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, a do hipotek zwykłych - przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w dotychczasowym brzmieniu, z wyjątkiem art. 76 ust. 1 i 4 tej ustawy, które stosuje się w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, co dotyczy też hipotek kaucyjnych zabezpieczających roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Nowelizacja rozróżniła tym samym dwa rodzaje hipoteki kaucyjnej, a mianowicie hipotekę kaucyjną samodzielnie zabezpieczającą wierzytelność wraz z ewentualnymi roszczeniami ubocznymi (hipoteka kaucyjna tzw. "samodzielna"), a także hipotekę kaucyjną, która współwystępuje z hipoteką zwykłą i zabezpiecza jedynie roszczenia uboczne nieobjęte z mocy ustawy hipoteką zwykłą (hipoteka kaucyjna tzw. "niesamodzielna"). Każdy z tych rodzajów hipoteki kaucyjnej podlega osobnym normom intertemporalnym. Artykuł 10 ust. 2 zd. 2 ustawy nowelizującej nakazuje stosować reguły, które dotyczą hipoteki zwykłej, czyli przepisy ustawy w dotychczasowym brzmieniu, także w odniesieniu do współwystępującej z nią hipoteki kaucyjnej, gdy zabezpiecza ona tylko roszczenia uboczne. Odmienne zasady intertemporalne odnoszą się do hipoteki kaucyjnej, która samodzielnie zabezpiecza wierzytelność wraz z ewentualnymi roszczeniami ubocznymi, które podlegają znowelizowanym przepisom ustawy o księgach wieczystych i hipotece zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej.

W badanej sprawie ustanowiona na rzecz powoda hipoteka kaucyjna nie miała charakteru samodzielnej, gdyż współwystępowała z hipoteką zwykłą i zabezpieczała jedynie roszczenia uboczne nieobjęte z mocy ustawy hipoteką zwykłą. Tym samym do powyższej hipoteki, podobnie jak do hipoteki zwykłej należy stosować przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 lutego 2011 roku.

Analizę ówczesnego stanu prawnego dokonał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 18 stycznia 2019 roku, III CZP 66/18, OSNC 2019/11/108. Sąd Najwyższy wskazał mianowicie, że w obowiązującym wówczas stanie

prawnym świetle art. 65 ust. 1 i art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece hipoteka (tzw. zwykła) zabezpieczała „oznaczoną” wierzytelność pieniężną i mogła być wyrażona tylko w pieniądzu, natomiast według art. 102 ustawy o księgach wieczystych i hipotece hipoteka kaucyjna ustanawiana była do wysokości najwyższej sumy w celu zabezpieczenia wierzytelności o nieustalonej wysokości. W doktrynie sygnalizowano wątpliwości, czy kryterium decydującym o dopuszczalności powstania tej hipoteki jest nieoznaczona wysokość istniejącej już i podlegającej zabezpieczeniu wierzytelności, czy też także przyszły charakter wierzytelności mogącej powstać z oznaczonego i istniejącego już w chwili jej ustanawiania stosunku prawnego. Zabezpieczeniu tą hipoteką podlegały też roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjęte z mocy ustawy hipoteką zwykłą. O ich nieobjęciu hipoteką w rozumieniu art. 65 ust. 1 i art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, a zatem zwykłą, decydowało to, że nie istniały jeszcze w momencie powstania hipoteki albo ich wysokość nie była określona w czasie powstawania hipoteki.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że na gruncie poprzedniego stanu prawnego wątpliwości dotyczyły przede wszystkim tego, którą z powyższych hipotek mogą być zabezpieczone odsetki od wierzytelności pieniężnej, jako akcesoryjne dla wierzytelności głównej, niemniej jednak już po powstaniu - samodzielne. Akcesoryjność roszczeń o odsetki za opóźnienie wyraża się uzależnieniem ich powstania od istnienia niespełnionego w terminie roszczenia głównego o świadczenie pieniężne oraz tym, że przedawniają się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego [vide uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 roku, III CZP 42/04, OSNC 2005, Nr 9, poz. 149]. Odsetki kapitałowe stanowią wynagrodzenie za korzystanie ze środków pieniężnych osoby trzeciej, a wierzytelność o ich zapłacenie powstaje, jeżeli środki rzeczywiście zostaną przekazane. Podkreślano, że w momencie dokonywania wpisu hipoteki zabezpieczającej wierzytelność pieniężną odsetki od niej zwykle należą jeszcze do kategorii wierzytelności przyszłych. Odsetki kapitałowe mają przy tym charakter bezwarunkowy, a odsetki za opóźnienie warunkowy. Wysokość przyszłych odsetek można ustalić, gdy mają charakter stały, ale przy zmiennym oprocentowaniu i nieznanym okresie, za jaki będą naliczane, jest to niemożliwe. W wyroku z dnia 24 listopada 1998 roku, I CKN 864/98 (OSNC 1999, Nr 6, poz. 111), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że zabezpieczenie hipoteczne obejmuje tylko odsetki zwłoki (art. 69 ustawy o księgach wieczystych i hipotece) i nie dotyczy odsetek kapitałowych, które są w istocie wierzytelnością (dochodem wierzyciela) i muszą być wyraźnie wymienione we wpisie, gdyż zwiększają sumę wyznaczającą granice odpowiedzialności dłużnika hipotecznego (art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Dla zabezpieczenia odsetek umownych (kapitałowych) określonych według zmiennej stopy oprocentowania orzecznictwo wymagało ustanawiania osobnej hipoteki kaucyjnej [vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 roku, III CKN 1026/00]. W tym samym czasie z § 46 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 roku w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz. U. Nr 102, poz. 1122 z późn. zm.) można było wyprowadzić wniosek, że we wpisie hipoteki ujawnia się wysokość odsetek umownych, a odsetki ustawowe nie muszą podlegać ujawnieniu, gdyż korzystają z zabezpieczenia hipoteką niezależnie od wpisu w księdze wieczystej.

Gdy chodzi o zakres zabezpieczenia hipotecznego, to w stanie prawnym sprzed dnia 20 lutego 2011 roku podstawą jego wyznaczenia dla hipoteki zwykłej były art. 65, 68 i 69 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, z których wynikało, że zabezpiecza ona określoną (istniejącą i skonkretyzowaną co do wysokości) wierzytelność pieniężną oraz także roszczenia o odsetki nieprzedawnione w granicach wyznaczonych w odrębnych przepisach oraz o przyznane koszty postępowania. Zabezpieczenie wierzytelności hipoteką powodowało, że wierzyciel hipoteczny mógł dochodzić jej zaspokojenia niezależnie od wpływu terminu przedawnienia - art. 77 zdanie pierwsze ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ale ta zasada nie miała zastosowania do odsetek od zabezpieczonej w ten sposób wierzytelności, o czym stanowił art. 77 zdanie drugie tejże ustawy, a granice zaspokojenia roszczeń odsetkowych odnoszących się do zabezpieczonej hipoteką wierzytelności z przedmiotu hipoteki określać należało na podstawie art. 69 wyżej wymienionej ustawy. Przepis ten obejmował zakresem hipoteki (a zatem i odpowiedzialności właściciela nieruchomości wobec wierzyciela hipotecznego), wyłącznie nieprzedawnione odsetki od wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, stanowiąc, że podlegają one zaspokojeniu z przedmiotu hipoteki w granicach wyznaczonych w odrębnych przepisach. Były to przepisy o planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Gdy chodzi o wierzytelności zabezpieczone hipoteką (art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c.), to - na mocy art. 1025 § 3 k.p.c. - z pierwszeństwa równego należności zabezpieczonej hipoteką korzystały odsetki tylko za ostatnie dwa lata przed przysądzeniem własności, a

koszty postępowania w wysokości nie przekraczającej dziesiątej części kapitału; pozostałe odsetki i koszty zaspokajano w kategorii dziesiątej.

Sąd Najwyższy wskazał, że gdy chodzi o wierzytelność ze stosunku prawnego zabezpieczonego hipoteką kaucyjną, to przy braku innego postanowienia w poświęconych jej przepisach, powszechnie akceptowane było odwołanie się do zasady ustalonej w art. 77 zdanie pierwsze ustawy o księgach wieczystych i hipotece. W tym samym czasie art. 104 tejże ustawy stanowił, że hipoteka kaucyjna zabezpiecza odsetki oraz koszty postępowania mieszczące się w sumie wymienionej w jej wpisie.

W tak ukształtowanym stanie prawnym powstało pytanie, czy odsetki mieszczące się w sumie hipoteki, o jakich stanowił art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece obejmują odsetki nieprzedawnione, czy wszystkie, jakie były należne wierzycielowi na podstawie stosunku prawnego łączącego go z dłużnikiem. Maksymalne granice odpowiedzialności dłużnika hipotecznego wobec wierzyciela hipotecznego niewątpliwie wyznaczała suma ustanowionej hipoteki kaucyjnej, a to oznaczało, że jeśli nie mieściły się w niej nieprzedawnione odsetki od wierzytelności głównej, to nie podlegały one zaspokojeniu z przedmiotu hipoteki, jako nieobjęte zabezpieczeniem. Powstawała jednak kwestia, czy jej ustalenie miało znaczenie dla odpowiedzi na pytanie o odpowiedzialność za przedawnioną wobec dłużnika osobistego wierzytelność odsetkową odnoszącą się do odsetek kapitałowych i do odsetek za opóźnienie w świadczeniu.

Według jednego poglądu, przeciwko stanowisku, że suma hipoteki, o jakiej była mowa w art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu sprzed dnia 20 lutego 2011 roku wyznaczała granice odpowiedzialności dłużnika rzeczowego z przedmiotu hipoteki także w odniesieniu do przedawnionych wierzytelności odsetkowych może przemawiać okoliczność, że w przepisach o hipotece kaucyjnej ustawodawca w ogóle nie wypowiedział się o znaczeniu przedawnienia zabezpieczonej hipoteką wierzytelności dla odpowiedzialności za nią z przedmiotu hipoteki, a zatem to znaczenie może być rekonstruowane w oparciu o ogólne przepisy o hipotece. Za koniecznością wykładania i stosowania przepisów o hipotece tzw. zwykłej i kaucyjnej w sposób możliwie zbliżony przemawiała np. możliwość zamiany hipoteki kaucyjnej na zwykłą i odwrotnie, przy założeniu, że zmiana hipoteki kaucyjnej na zwykłą nie wpływa na zakres zabezpieczenia odsetek i kosztów postępowania (dawny art. 108 ustawy o księgach wieczystych i hipotece) oraz wspólne dla nich reguły zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności, oznaczone w art. 1025 § 1 pkt 5 i § 3 k.p.c.

Z drugiej strony wskazywano, że należności odsetkowe podlegające zabezpieczeniu hipoteką kaucyjną z uwagi na przyszły charakter wierzytelności o ich zapłatę albo niemożliwość określenia ich ostatecznej wysokości w momencie powstawania zabezpieczenia, mają różny charakter, o czym była mowa już wyżej. Wierzytelność o zapłatę odsetek kapitałowych zbliża się charakterem do wierzytelności głównej, a znana zarówno wierzycielowi, jak i dłużnikowi rzeczowemu wysokość sumy hipoteki będąca górną granicą odpowiedzialności z przedmiotu zabezpieczenia może chronić wierzyciela przed skutkami przedawnienia tej wierzytelności, zwykle niemożliwej do zabezpieczenia hipoteką zwykłą w chwili jej powstawania.

Po wejściu w życie ustawy nowelizującej z 2009 roku straciło podstawy rozróżnienie hipoteki na zwykłą i kaucyjną, gdyż ustawodawca ustalił jeden model hipoteki, oparty na konstrukcji dawnej hipoteki kaucyjnej. Hipoteka zabezpiecza zatem wierzytelność pieniężną, istniejącą w chwili jej powstania lub nieistniejącą jeszcze, a jej wpisanie nie jest dowodem, że zabezpieczona nią wierzytelność istnieje i w jakiej konkretnie wysokości.

Według art. 69 ustawy o księgach wieczystych i hipotece znolizowanego z mocą od dnia 20 lutego 2011 roku, hipoteka zabezpiecza też mieszczące się w sumie hipoteki roszczenia o odsetki oraz o przyznane koszty postępowania, jak również inne roszczenia o świadczenia uboczne, jeżeli zostały wymienione w dokumencie stanowiącym podstawę wpisu hipoteki do księgi wieczystej. Według art. 77 tejże ustawy przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej, ale przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne. Znolizowany art. 1025 § 1 i 3 k.p.c. zakłada przy tym, że w równym stopniu z należnością zaspokajaną w planie podziału ulegają zaspokojeniu odsetki i koszty postępowania; z pierwszeństwa równego należnościom kategorii piątej korzystają wszystkie roszczenia o świadczenia

uboczne objęte zabezpieczeniem na mocy odrębnych przepisów, a roszczenia o świadczenia uboczne nieobjęte zabezpieczeniem zaspokajają się w kategorii dziesiątej, chyba że należność podlegałaby zaspokojeniu w kategorii wcześniejszej.

Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie wziął pod uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych zarysowały się w związku z tym dwa stanowiska.

Według pierwszego z nich, wyrażonego chociażby w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 roku [V CSK 559/17] – przedawnienie roszczenia w stosunku do dłużnika osobistego również o odsetki za opóźnienie, zabezpieczone hipoteką kaucyjną, nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej, albowiem art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w stanie obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku jako przepis szczególny wyłączał zastosowanie art. 77 zd. 2 tejże ustawy w wersji sprzed tej nowelizacji.

Zgodnie z drugim stanowiskiem, przyjętym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 roku (sygn. akt V CSK 233/16) - art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w stanie obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku nie może być interpretowana jako norma szczególna w stosunku do art. 77 zdanie drugie tej ustawy, a tym nie wyłącza stosowania tego ostatniego przepisu w zakresie przedawnionych odsetek.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela ten drugi pogląd. Podkreślenia wymaga, że przedawnienie roszczeń jest regułą stabilizującą stosunki prawne i gwarantującą ich pewność, a odstępstwo od niej wymaga przepisu ustawowego. Przedawnienie wierzytelności hipotecznych w sposób szczególny kształtuje art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w stanie obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku, który przewiduje, że upływ terminu przedawnienia nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia. W zdaniu drugim ogranicza jednak dokonany wyłom w działaniu instytucji przedawnienia wskazując, że przepis tego nie stosuje się do roszczenia o odsetki - w brzmieniu obowiązującym do 19 lutego 2011 roku, a po nowelizacji - do roszczenia o świadczenia uboczne. Wskazać trzeba także, że treścią art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w stanie obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku nie jest wyznaczenie zakresu, w jakim wierzytelność uzyskuje zabezpieczenie hipoteczne (tej kwestii dotyczy art. 69 i art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w stanie obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku), lecz powiązanie, jakie istnieje pomiędzy przedawnieniem się zabezpieczonej wierzytelności a możliwością jej zaspokojenia z obciążonej rzeczy (prawa). Artykuł 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w stanie obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku określał przedmiot zabezpieczenia hipoteką kaucyjną w sposób odmienny niż art. 69 tejże ustawy w odniesieniu do hipoteki zwykłej, ponieważ obejmował zabezpieczeniem odsetki oraz koszty postępowania mieszczące się w sumie wymienionej we wpisie hipoteki, a nie „w granicach przewidzianych w odrębnych przepisach”. Zakres ten był oczywiście szerszy, co wyraźnie wskazywał art. 102 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w stanie obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku przewidujący możliwość wykorzystania hipoteki kaucyjnej do zabezpieczenia roszczeń związanych z wierzytelnością hipoteczną, lecz nie objętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą. Rozszerzenie zakresu zabezpieczenia nie jest jednak równoznaczne z wprowadzeniem dalej idącego wyłączenia skutków przedawnienia niż przewidziane w art. 77 zd. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w stanie obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku. Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2018 roku [V CSK 180/17].

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie, dzieląc przedstawiłą wyżej argumentację, przyjął w rezultacie, że treść normy art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w stanie obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku nie może stanowić argumentu dla uznania, iż roszczenie o odsetki mimo podniesienia skutecznego zarzutu przedawnienia może być zaspokojone z przedmiotu hipoteki.

Oznacza to, że w rozpoznawanej sprawie roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie jedynie w zakresie roszczenia o należność główną z tytułu kapitału kredytu wynoszącą kwotę 469489,58 złotych jako mieszczącą się w ramach sumy hipoteki umownej zwykłej zabezpieczającą tę wierzytelność, natomiast roszczenie o odsetki jako przedawnione nie mogło zostać uwzględnione. Wyjątek dotyczy odsetek ustawowych za opóźnienie od należności

głównej od dnia 4 grudnia 2018 roku, albowiem w myśl uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 roku, III CZP 66/18 - dłużnik odpowiadający rzeczowo, który mimo wezwania nie płaci długu zabezpieczonego hipoteką, popada w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. W badanej sprawie pozwani zostali wezwani do zapłaty w piśmie z dnia 12 lipca 2018 roku wypowiedzianym im wierzytelność hipoteczną, przy czym wyznaczony im termin spełnienia świadczenia upłynął przed wskazaną w pozwie datą 4 grudnia 2018 roku, co czyni zasadnym żądanie odsetek od tej daty. Zaznaczyć jednak należy, że z uwagi na to, że apelację wnieśli wyłącznie pozwani, sąd odwoławczy nie może zmienić wyroku na ich niekorzyść, także w zakresie tej należności odsetkowej przyznał im prawo powoływania się na ograniczenia odpowiedzialności do nieruchomości obciążonej hipotekami i do wysokości tych hipotek.

Wyczerpując analizę zarzutów apelacji wskazać trzeba, że w zakresie roszczenia podlegającego uwzględnieniu brak podstaw do zastosowania art. 5 k.c.

W tym zakresie zauważyć trzeba, że artykuł 5 k.c. znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy osobie uprawnionej przysługuje określone prawo podmiotowe, lecz w świetle oceny danego stanu faktycznego i przy uwzględnieniu treści konkretnej normy prawnej korzystanie przez nią z tego prawa pozostaje w sprzeczności z zasadami wskazanymi w tym przepisie. Do powyższych zasad ustawodawca zalicza zasady współżycia społecznego. Podkreślenia wymaga, że treść zasad współżycia społecznego nie jest zdefiniowana. W piśmiennictwie prawniczym i orzecznictwie [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 roku, IV CKN 1756/00] podkreśla się, że przy uwzględnieniu, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej [art. 2 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku], należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania.

W rozpoznawanej sprawie uznać trzeba, że żądanie zapłaty wierzytelności hipotecznej nie stoi w sprzeczności z tak rozumianymi zasadami współżycia społecznego, a także ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Podkreślić trzeba, że roszczenie powoda wynika wprost z regulacji ustawowej, która wskazuje na możliwość zaspokojenia z nieruchomości obciążonej hipoteką. Korzystanie przez powoda z jego uprawnień ustawowych nie może być generalnie uznawane za sprzeczne ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Do wniosku tego prowadzi okoliczność, że przepis art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy, albowiem domniemywa się, że korzystający ze swego prawa czyni to w sposób zgodny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i dopiero istnienie szczególnych okoliczności może obalić to domniemanie i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania jako nadużycia prawa. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie takie szczególne okoliczności nie zachodziły. Sam fakt, że pozwani wyrażali gotowość współdziałania z powodem w sprzedaży nieruchomości celem zaspokojenia wierzytelności hipotecznej nie może wpływać na ocenę roszczenia powoda – ty bardziej, że pozwani sami nie podjęli ostatecznie żadnych czynności celem pozasądowego zaspokojenia powoda, zaś w toku procesu negowali zasadność powództwa w całości.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności sąd odwoławczy uznał, że rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku okazało się prawidłowe w części zasądzającej od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 469489,58 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, zaś w pozostałej części podlegało oddaleniu jako bezzasadne. Z tego względu należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić orzeczenie co do istoty sprawy w sposób opisany w punkcie 1 a sentencji.

W konsekwencji należało także zmodyfikować również rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Kierując się dyspozycją art. 100 k.p.c. należało rozliczyć koszty procesu przy uwzględnieniu faktu, że roszczenia powoda zostały uwzględnione w stosunku do dochodzonego żądania pozwu w 52 %. Koszty procesu poniesione przez powoda przed sądem pierwszej instancji wyniosły 34292 złote [w tym 23475 złotych tytułem opłaty od pozwu, 10800 złotych tytułem wynagrodzenia radcowskiego w wysokości określonej w § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 265) 17 złotych tytułem opłaty

skarbowej od pełnomocnictwa]. 52 % z tej kwoty daje 17831,84 złotych. Koszty procesu poniesione przez pozwanych wyniosły 10817 złotych [w tym 10800 złotych tytułem wynagrodzenia radcowskiego w wysokości określonej w § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 i 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa]. 48 % z tej kwoty daje 5192,16 złotych. Po kompensacie powyższych kosztów procesu należało zasądzić od pozwanych na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 12639,68 złotych. Z tego względu należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić orzeczenie o kosztach procesu w sposób opisany w punkcie 1 b sentencji.

Apelacja w pozostałym zakresie jako bezzasadna podlegała oddaleniu, o czym rozstrzygnięto na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie drugim sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Analogicznie należało przyjąć, że powód wygrał postępowanie apelacyjne w 52 %. Koszty procesu poniesione przez powoda przed sądem drugiej instancji wyniosły 8100 złotych tytułem wynagrodzenia radcowskiego w wysokości określonej w § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 265). 52 % z tej kwoty daje 4212 złotych. Koszty procesu poniesione przez pozwanych wyniosły 9100 złotych [w tym 8100 złotych tytułem wynagrodzenia radcowskiego w wysokości określonej w § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 265) i 1000 złotych tytułem opłaty sądowej od apelacji]. 48 % z tej kwoty daje 4368 złotych. Biorąc pod uwagę, że koszty procesu podlegające wzajemnemu zwrotowi były do siebie zbliżone, należało je wzajemnie znieść. Z tego względu orzeczono jak w punkcie trzecim sentencji.

Dorota Gamrat-Kubeczak Tomasz Sobieraj Tomasz Żelazowski